

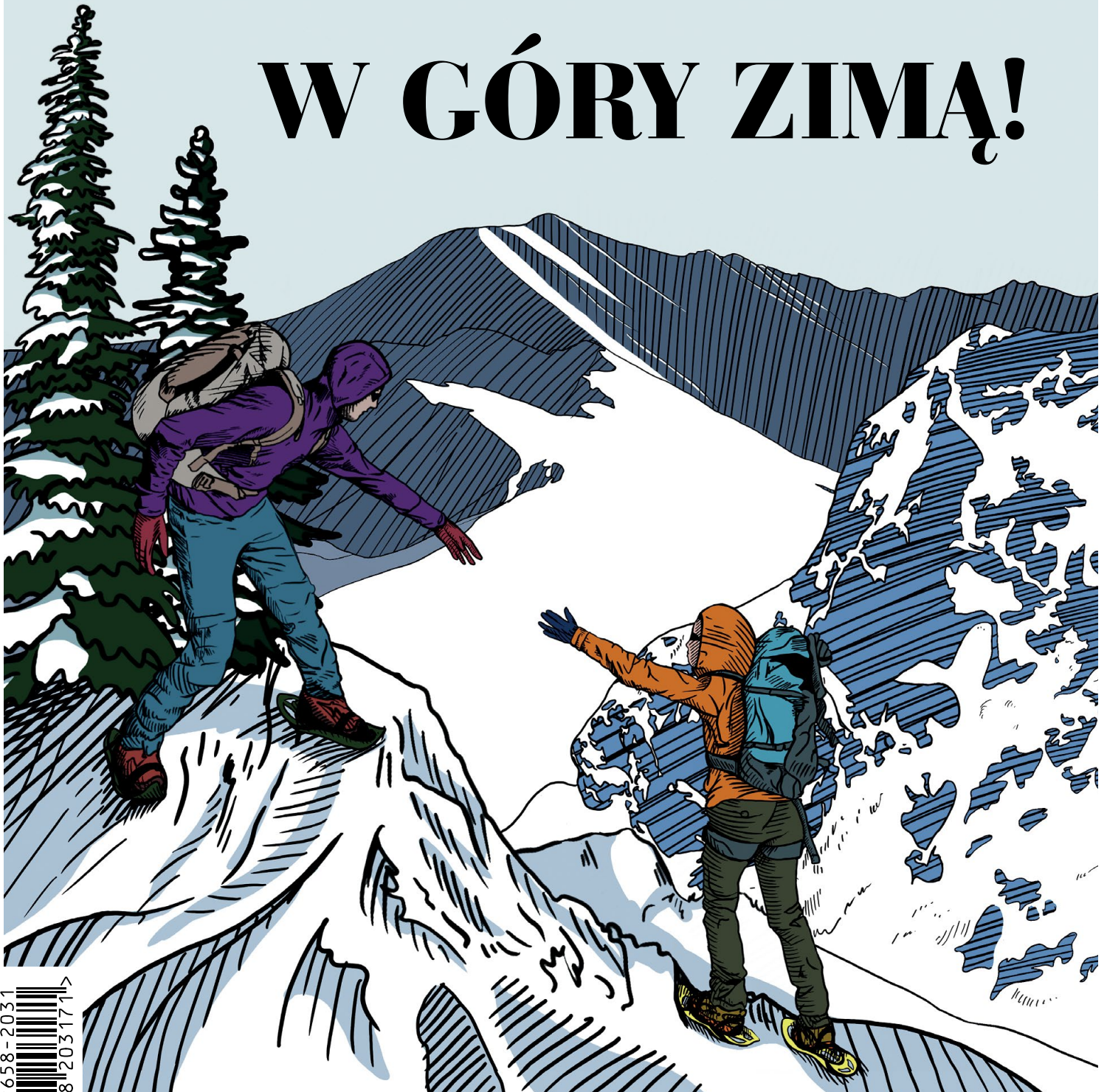
na szczycie

MAGAZYN LUDZI GÓR

grudzień 2020 | nr 10 | cena 14,90 zł (w tym 8% VAT)



W GÓRY ZIMĄ!



ISSN 2658-2031
9 772658 203171

ANDRZEJ BARGIEL | MONIKA WITKOWSKA | MACIEJ SOKOŁOWSKI | PIOTR HERCOG
ALPY | TATRY – RYSY | KARKONOSZE | BESKID WYSPOWY | BIESZCZADY



USTALONA TRASA
SPRAWDZONA PROGNOZA
MOJA KURTKA SENJA

Kurtka puchowa Mountain Equipment Senja to ciepła i odporna propozycja na najtrudniejsze warunki. Dzięki materiałowi DRILITE® Loft 40D nie boi się deszczu ani wiatru, a użycie kaczego puchu o sprężystości minimum 700 cui zapewnia bardzo dobrą izolację termiczną.

Aktualną kolekcję produktów Mountain Equipment znajdziesz w najlepszych sklepach wspinaczkowych.



**MOUNTAIN
EQUIPMENT**

Dystrybucja:  CAMPER



Iwona Baturó

Iwona Baturó



Andrzej Bazylczuk

Bazyl



Magdalena Chlebowska

Magda



Bartosz Chlebowski

Chlebowski



Tomasz Cyłka
(redaktor prowadzący)

Cyłka



Kajetan Domagała
(redaktor naczelny)

Kajetan Domagała



Marcin Żółtowski

Marcin Żółtowski



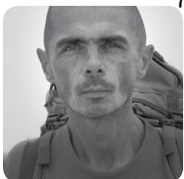
Kuba Woźniak

Woźniak



Konrad Tulej

Konrad Tulej



Kuba Terakowski

Kuba Terakowski



Wojtek Szatkowski

Wojtek Szatkowski



Grzegorz Stodolny

Stodolny



Magdalena Prziwišek

Magdalena Prziwišek



Daniel Przewoźny

Przewoźny



Michał Parwa

Parwa



Andrzej Otrębski

Otrębski

na szczycie

Nie oszukujmy się. Większość z nas chce, by ten 2020 rok skończył się jak najszybciej. Tak jakby ta „jedyńka” na końcu daty miała oznaczać, że wszystko, co związane z tą przeklętą pandemią, zniknie jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki. Wszyscy wiemy, że tak nie będzie. Ale przecież zawsze jest tak, że nowy rok oznacza, że mamy nie tylko nowe postanowienia, ale także nadzieję i marzenia z nim związane.

Dokładnie rok temu o tej porze pracowaliśmy nad pierwszym numerem magazynu „Na Szczycie”. Nikt z nas w najczarniejszych snach nie przewidywał, że nadchodzące miesiące wywrócą świat do góry nogami. Mieliliśmy scenariusz dobrze rozpisany. Plany obejmowały nie tylko regularne ukazywanie się magazynu, ale także organizację górskich imprez na Maciejowej w Gorcach czy w tatrzańskim Roztoce, a w perspektywie zimowy biwak. Nie minęły dwa miesiące, jak plany legły w gruzach.

Mimo to – dzięki Wam, Drodzy Czytelnicy – wciąż wspinamy się na szczyt. Czasami niekorzystne warunki sprawiają, że musimy się cofnąć do bazy. Niekiedy lecą na nas nawet małe lawiny. Ale jak Rafałowi Froni na zboczach K2, tak i nam, na wydawniczym polu, udaje się ominąć spadające kamienie i napieramy dzielnie do przodu.

Do Waszych rąk trafia właśnie dziesiąty numer „Na Szczycie”. Taki nasz mały jubileusz na pierwsze urodziny. Może nawet nie zdajecie sobie sprawy, ale jest grubszy o osiem stron (łącznie 108), co w obecnych czasach jest dowodem, że się nie poddajemy i walczymy. W nowym roku zaprosimy Was też na naszą stronę internetową, która będzie uzupełnieniem magazynu drukowanego.

Ale co może najważniejsze, najbardziej tęsknimy do spotkań z Wami w górskich schroniskach i na szlakach. Życzymy sobie na 2021 rok, by to było możliwe. Nie ma nic przyjemniejszego niż rozmowa twarzą w twarz i wędrówki we wspólnym, fantastycznym gronie. ◦



Paulina Grzesiok

Paulina Grzesiok



Radosław Jędrzejczyk

Jędrzejczyk Radosław



Zosia Komorowska

Zosia Komorowska



Szymon Matuszyński

Matuszyński

MAGAZYN

na  szczycie

REDAKCJA

Iwona Baturó, Andrzej Bazylczuk,
Magdalena Chlebowska, Bartosz Chlebowski,
Tomasz Cylka (redaktor prowadzący),
Kajetan Domagała (redaktor naczelny),
Paulina Grzesiok, Radosław Jędrzejczyk,
Szymon Matuszyński, Andrzej Otrębski,
Michał Parwa, Daniel Przewoźny,
Magdalena Przysięwek, Grzegorz Stodolny,
Wojtek Szatkowski, Jakub Terakowski,
Konrad Tulej, Aneta Wessel, Kuba Woźniak,
Marcin Żółtowski

ADRES REDAKCJI

Magazyn Na Szczycie
Skrytka Poczтовая 22
ul. Tadeusza Kościuszki 2
81-701 Sopot

m.facebook.com/magazynnaszczycie/
redakcja@magazynnaszczycie.pl

PROMOCJA, MARKETING, REKLAMA

kontakt@magazynnaszczycie.pl

PRENUMERATA

prenumerata@magazynnaszczycie.pl

OKŁADKA

W góry zimą!
Rysowała Konstancja Pietrzyk

PROJEKT GRAFICZNY, SKŁAD I PRZYGOTOWANIE DO DRUKU

Zosia Komorowska

DRUK

CGS drukarnia sp. z o.o.
ul. Towarowa 3, Mrowino k. Poznań
62-090 Rokietnica

Reklamy i artykuły sponsorowane
nie stanowią materiału pochodzącego
od wydawcy. Redakcja nie zwraca materiałów
niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo
do skracania i redagowania tekstów.

WYDAWCA

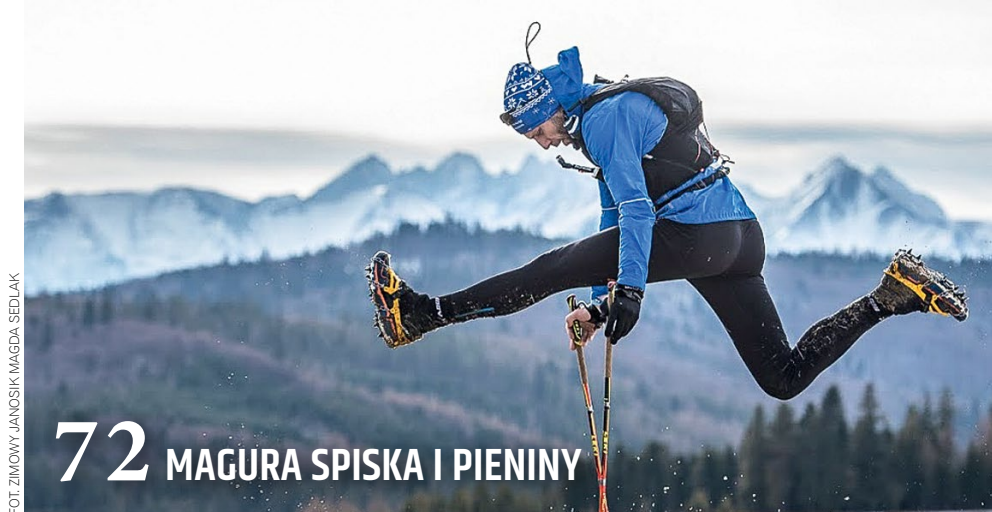
Event Concept sp. z o.o. sp.k.
aleja Wojciecha Korfańtego 35,
40-005 Katowice





FOT. MAREK OGIEŃ

10 ANDRZEJ BARGIEL



FOT. ZIMOWY JANOSIK MAGDA SEDLAK

72 MAGURA SPISKA I PIENINY

SPIS TREŚCI

6 | FLESZ

FELIETON

8 | A może Rutkiewicz też była kobietą?!

MACIEJ SOKOŁOWSKI

WYWIADÓWKA Z POLLY

10 | Jestem zdrowy

i to jest najważniejsze

Z NARCIARZEM I HIMALAISTĄ,
ANDRZEJEM BARGIELEM,
ROZMAWIA PAULINA GRZESIOK

TEMAT NUMERU | GÓRY ZIMĄ

16 | Najważniejszy jest powrót do domu

MAGDALENA PRZYSIWEK

ŚWIAT

GRENLANDIA | ILULISSAT

30 | Spacer na lody

MONIKA WITKOWSKA

CHILE I ARGENTYNA | ANDY

38 | Camino mal to zła droga

ANNA LISZEWSKA

MOMENT NA SZCZYCIE TATRY

46 | Ludzie na grani

KUBA WITOS

POLSKA TATRY | RYSY

50 | Rysa na honorze? Niekoniecznie

SZYMON MATUSZYŃSKI

BESKID WYSPOWY | MOGIELICA I LUBOŃ WIELKI

58 | Barwy, partyzanci i skarby

KONRAD TULEJ

KARKONOSZE | SKALNY STÓŁ

66 | Królowa patrzy na wschód

TOMASZ CYLKA

MAGURA SPISKA I PIENINY | ZIMOWY JANOSIK

72 | Latające zbóje

MICHAŁ PARWA

BIESZCZADY | JASŁO

78 | Z tego szczytu widać wszystko

WOJTEK SZATKOWSKI

SPOJRZENIE ZE SZCZYTU SZWAJCARIA

84 | Papier, nożyce, talent

BARTEK KAFTAN

PORADNIK KURTKI PUCHOWE

92 | Ciepło w garści

KUBA WOŹNIAK

ROZMOWA TERAKOWSKIEGO

98 | Góry są lekarstwem
na zło tego świata

Z SZYMONEM STYRCZULĄ-MAŚNIAKIEM,
POLSKIM NARCIARZEM FREERIDE'OWYM,
ROZMAWIA KUBA TERAKOWSKI

Z ULTRASZCZYTU

104 | Tylko dom nigdy nie ucieknie

PIOTR HERCOK

Z GÓRSKIEJ PÓŁKI

105 | Poleca Iwona Baturo

PIEPRZ I BAZYLIA

106 | Reklama na K2

ANDRZEJ BAZYLCZUK

KRAKÓW POSTAWIŁ NA ONLINE. FESTIWAL W CZASACH PANDEMII



FOT. ADAM KOKOT / KFG

Oczywiście brakowało spotkań na żywo w hali sportowej Uniwersytetu Ekonomicznego. Człowiek tęsknił nawet za tłokiem na korytarzu, gdzie co roku odbywał się kiermasz outdoorowy. Ale gdy nie było innej możliwości, to i z wersji online trzeba się cieszyć.

Krakowski Festiwal Górski osiągnął w tym roku pełnoletniość. Lecz z pewnością nie tak organizatorzy wyobrażali sobie swoją „osiemnastkę”. Ale można było jedynie imprezę odwołać albo dostosować się do okoliczności. I dobrze się stało, że w tych „pięknych okolicznościach przyrody” postawiono na wersję online, która wypadła naprawdę okazale.

Co ważne, ten festiwal to były nie tylko wrzucone do sieci filmy. Ułożono specjalny, dwudniowy program. Najbardziej zagorzali fani, mogli więc poczuć się jak na tradycyjnym festiwalu i zaplanować sobie weekend według ciekawego scenariusza. Wejścia live, ciekawe rozmowy o wspinaniu czy prezentowanych w sekcji filmach, na pewno były strzałem w dziesiątkę.

Kto jednak w drugi tydzień grudnia pojechał w góry i nie mógł śledzić 18. KFG, ten do końca roku ma jeszcze okazję posmakować

krakowskiej atmosfery. Na platformie playkrakow.com pojawiła się większość nagranych materiałów. Można więc obejrzeć rozmowy, prelekcje i warsztaty w dowolnie wybranym przez Was momencie.

A wśród gości byli znani i cenieni w środowisku wspinacze z Polski (np. Ola Taistra, Łukasz Dudek i Filip Babicz) oraz z zagranicy Steve Swenson, Barbara Zangerl, Jacopo Larcher. Można obejrzeć rozmowy z Andrzejem Bargielem, Elizą Kubarską, Januszem Majerem, Grzegorzem Foltą i Kacprem Tekielim. Trudno się też nie zgodzić z organizatorami, że wyjątkowo ciekawym momentem była rozmowa z twórcami i bohaterami filmu „Godspeed. Los Polacos”. Łączono się bowiem z siedmioma osobami, rozsiadającymi po całym świecie. Widzowie mieli też szczęście, bo termin KFG zbiegł się z informacją, że zimą na K2 wybiera się niespełna 30-letnia Magdalena Gorzkowska, która także była gościem jednego ze spotkań.

Mimo wersji online przyznano konkursowe nagrody filmowe oraz Kraków Mountain Award. To drugie wyróżnienie przypadło w tym roku po raz drugi z rzędu Łukaszowi Dudkowi za solowe przejście Pan Aromy 8c na Cima Ovest w Dolomitach, które w opinii wielu fachowców jest największym polskim wyczynem wspinaczkowym tego pandemicznego roku. Dobrze się więc stało, że wspinacz osobiście odebrał nagrodę w przestronnym krakowskim studiu.

Grand Prix w konkursie międzynarodowym otrzymał film „K2. Pierwszy Zjazd” w reżyserii Sławomira Batyry. Oczywiście, jak sugeruje tytuł, jego bohaterem jest Andrzej Bargiel, z którym rozmowę przeczytacie w tym numerze magazynu „Na Szczycie”.

Jeśli można do czegoś się przyczepić, to wielka szkoda, że na najgłośniejsze dwa filmy 2020 r. „Godspeed. Los Polacos” Adama Nawrota oraz „Ściana cieni” Elizy Kubarskiej obowiązywały limity. Domyślamy się, że to kwestia umów z dystrybutorami i stawek za udostępnienie. Ale z pewnością wielu widzów KFG kupując karnet, chcieli obejrzeć również te obrazy, a musieli obejść się smakiem.

Tak czy inaczej organizatorom należą się gratulacje, że mimo tej trudnej sytuacji zdecydowali się na organizację 18. edycji KFG. Pozostaje mieć nadzieję, że w grudniu 2021 r. spotkamy się w ciasných, ale klimatycznych salach krakowskiego UEK. **RED**

STYCZEŃ POD ZNAKIEM SNOW POWER FILM FEST

Nie ma na razie szans, żeby tłumnie spotkać się w kinie. Dlatego Snow Power Film Fest to kolejne po lądckim Festiwalu Górskim, Polish Mountain Film Week i Reel Rock 15 wydarzenie, które pojawi się na platformie filmygorskie.pl.

Ten zimowy festiwal online wystartuje 8 stycznia 2021 r. i potrwa do końca miesiąca. Górcy kinomaniacy mogą już zacierać ręce, bo w programie znajdują się filmy narciarsko-górsko-przygodowe niedostępne do tej pory w Polsce.

Dodatkowo na festiwalowiczów czeka zestaw warsztatów od takich znanych marek jak Szkoła Górska 5+, Freeride Academy oraz Skitour School/Skitourowe Zakopane. A wśród tematów znajdą się m.in. lawiny, techniczne patenty w skituringu, wyjście z sytuacji awaryjnych czy wybór sprzętu do narciarstwa pozatrasowego. Będzie Top 5 pozatrasowych destynacji (Japonia, Kanada, Chile, Gruzja, Francja) oraz skituring w Grecji, Rumunii, Norwegii i na Bałkanach. Nie zabraknie wiadomości dla Tatromaniaków, czyli co powinniśmy



wiedzieć o turystyce zimą i latem w najwyższych polskich górach. Wśród prelegentów nie zabraknie znakomitych szkoleniowców, a filmy będą najwyższej jakości. Partnerami festiwalu są również Petzl i Austria.info.

Filmygorskie.pl to pierwsza w Polsce platforma poświęcona filmowi górskiemu. **RED**

THULE[®]
SWEDEN

› Styl i komfort na najwyższym poziomie



Thule Vector

Kufer dachowy jak żaden inny — niezrównanie łączy stylistykę z doskonałym wyposażeniem.



DESIGN
AWARD
2019



red bull award 2019
winner

Bring your life

[thule.com](https://www.thule.com)

Produkty z kolekcji Thule Vector kupisz w sklepie www.cartravels.pl



A MOŻE RUTKIEWICZ TEŻ BYŁA KOBIETĄ?!

Zawsze gdy redakcja odzywa się z prośbą o kolejny felieton, w mojej głowie, jak za pociągnięciem czarodziejskiej różdżki, nastaje pustka. Tyle się myśli kłębiło wcześniej, tyle błyskotliwych bonmotów człowiek miał wymyślonych, a jak już trzeba pisać – nic, nic i po prostu plaża bez gór na horyzoncie.

Tak było oczywiście też teraz – w czwartek, ale niebiosy się zlitowały i w sobotę zesłały deklarację Magdaleny Gorzkowskiej, niespełna 30-letniej, zdobywczyni trzech ośmiotysięczników, że ma pieniądze od sponsora i za chwilę wyjeżdża atakować K2 zimą. Piekło zamarzło. Facebook zamilkł. Na przeszło 24h.

A potem odezwał się skądinąd wybitny himalaista Marcin Miotk, który 15 lat temu na Everest wszedł jako pierwszy Polak bez tlenu i z czynu tego zrobił swój znak rozpoznawczy aż do dzisiaj. Skrząc dość długą wypowiedź, chodziło o to, że pomysł Gorzkowskiej jest niepoważny, służący jedynie zdobywaniu zasięgów w mediach społecznościowych. Oberwało się też mediom, które powinny odsiać ziarno od plew i nie relacjonować niepoważanych wypraw.

Żeby obraz weekendu był pełny, trzeba dodać, że w tym czasie opublikowane zostało smutne zdjęcie naszych Lodowych Wojowników podczas wizyty fundraisingowej w Ministerstwie Sportu czy jak to się tam teraz nazywa. Smutne bo szare, bure, wszyscy w maseczkach, pod którymi ewidentnie nikt się nie uśmiechał.

Polski górski światek wybuchł. Z jednej strony nuda i brak jakichkolwiek wydarzeń ze świata gór sprawiły, że jakkolwiek temat natychmiast ulega wzmoczeniu. Z drugiej – tradycyjny podział na „prawdziwych ludzi gór” i dzieci Kapitana Czapkinsa (jak to określiła jedna z komentatorek) sprawił, że szybko ilość komentarzy poszła w tysiące.

Magda Gorzkowska to jednak nie jest drugi śp. Tomek Mackiewicz, choć na pierwszy rzut oka mogłaby się taką wydawać – spoza środowiskowych „układów”, mierząca wysoko i mająca odwagę marzyć.

Ma za sobą już trzy ośmiotysięczniki (w tym Everest) i zakończoną z sukcesami medalowymi karierę lekkoatletyczną. Jest sportsmenką, która rozumie, po co jest trening i że sukces nie przychodzi, ot tak. Do tego na dwa ośmiotysięczniki (Manaslu i Makalu) weszła bez tlenu, co jest raczej bezdyskusyjnym wyznacznikiem wydolności organizmu. Mało tego – ogarnęła sobie sponsora – prywatną firmę, więc żadnego ministra o pieniądze prosić nie musi.

Świat prawdziwych ludzi gór stoi jednak przed nią zamknięty na kłódkę. Póki co oczywiście, bo jak zrobi kilkadziesiąt dróg w Tatrach, powyłacza te swoje fejsbuki i nie będzie robić tych niebezpiecznych wejść to może, może kiedyś...

Mnie się osobiście wydaje, że jednak ten sezon jesienny był łaskawy dla tych wszystkich prawdziwych himalaistów i siedząc w skałach, jak nie zauważyli zmian przez ostatnie lata, tak umknął im fakt rewolucji kulturowej spod znaku błyskawicy, która od listopada przeorała polskie miasta i wydawałoby się, że sumienia.

Nie zauważyli, że świat zaczyna należeć już do młodszego pokolenia. Że to pokolenie ma już zupełnie inne postrzeganie rzeczywistości. Że odmawianie komuś moralnego prawa do brania udziału w wyprawie to „dziaderstwo” – moralizatorskie gadki starszych panów, którzy sami już w góry nie pójdą, ale młodszym nie dadzą, bo doświadczenie za małe mają.

Że obecność w sieci jest normą. A w czasach pandemii ercaczem normalności. Że młodzi nie zakładają sobie kont na FB czy Insta, nie do końca rozumiejąc po co, ale sponsor kazał, ale te konta często założyli im rodzice, żeby móc pociechy w wózku oznaczać. Więc te konta, szery, followersi, zasięgi to taka sama norma jak brak PRL-u.

I wreszcie na końcu, jeżeli ich pretensja do mediów polega na tym, że media nie odróżniają wejść próżnych od wejść wybitnych (w domyśle – ich własnych) to wychodzi na to, że ich też motywuje sława, tylko wstydzą się do tego przyznać.

Tyle dobrego z tej historii, że mało pojawiło się odniesień tylko i wyłącznie do płci. Tyle się przynajmniej nauczyliśmy, że tekst „a baba to powinna w domu siedzieć” to już seppuku towarzyskie.

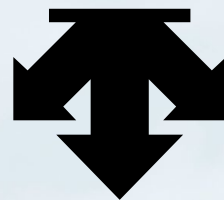
Czy Magda ma szansę wejść na K2? Od 33 lat (pierwszą wyprawą kierował Zawada zimą 1987/88) próbuje na tę górę wejść elita himalaistów. Żadnemu się nie udało. Więc czy nie ma prawa również nie udać się Magdzie?

Ja trzymam za nią kciuki! ◦

Maciej Sokołowski

Dyrektor Festiwalu Górskiego w Łądku-Zdroju, gospodarz schronisk PTTK w Górach Stołowych, twórca Biura Turystyki Aktywnej KOMPAS, redaktor naczelny spinanie.pl.

DESCENTE



Nowa kolekcja dostępna na www.sportofino.com oraz w renomowanych sklepach sportowych.

JESTEM ZDROWY I TO JEST NAJWAŻNIEJSZE

Z narciarzem i himalaistą, **Andrzejem Bargielem**,
rozmawia Paulina Grzesiok

ZDJĘCIA Marcin Kin

A ndrzejowi Bargielowi miałam przyjemność zadać kilka pytań zaraz po zjeździe z K2 w 2018 r. Właściwie nie ja, ale mój ówczesny jeszcze nie mąż Wojtek Grzesiok. Przez kilka tygodni mieszkali baza w bazę na lodowcu – Jędrək przygotowywał się do zjazdu z K2, Wojtek był częścią ekipy kręcącej film o Maćku Berbecie na Broad Peak. Odsluch rozmowy, którą ze Skardu dostałam na maila był emocjonujący... na gorąco, zaraz po zejściu w niziny. Pora śniadaniowa, w tle brzęk filiżanek, kładzione na stole talerze...

Tym razem, mimo iż dzieląca mnie i Jędręka odległość jest już zdecydowanie mniejsza, znów rozmawiamy przez telefon. Po cichu, z tyłu głowy przemyka myśl – niech już ten dziwny, pandemiczny czas się skończy. Nic bowiem nie jest w stanie zastąpić spotkania na żywo.

Co się zmieniło od naszej ostatniej rozmowy spod K2?

Właściwie nic. Cały czas jest tak, jak było...

W tym wyjątkowym roku mam wrażenie, że ten constans to w sumie bardzo dobra informacja. Wirus mocno pokrzyżował Ci tegoroczne plany?

Musiałem zrezygnować z zaplanowanej na ten rok wyprawy. Nie uczestniczyłem też w premierze mojego filmu „K2: Pierwszy Zjazd”. Na COVID-19 zachorowałem w trakcie wakacji. Musiałem siedzieć zamknięty w domu przez sześć tygodni. A za oknem pełnia lata... I nawet fizycznie tak się nie wycierpiałem, co psychicznie. To był trudny czas i źle go zniosłem.

Mocno to odchorowałeś?

Zupełnie straciłem smak aż na dwa miesiące. W pierwszej fazie choroby doskwierał mi ból wszystkiego i wszechogarniająca słabość. Przez dwa dni właściwie ciężko mi było się ruszać. Czułem, że wykonując proste sprawy biurowe, byłem tak zmęczony, że musiałem się na nowo położyć do łóżka. Zdecydowanie spadła wydajność płuc, miałem



PORTRET SKIALPINISTY PODCZAS WYPRAWY NA ŚNIEŻNĄ PANTERĘ, CZYLI PIĘĆ 7-TYSIĘCZNIKÓW NA TERENIE BYŁEGO ZSRR